

Sygn. akt II Ca 1040/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Beata Piwko**

Sędziowie: **SSO Cezary Klepacz**

SSO Magdalena Bajor-Nadolska (spr.)

Protokolant: st. prot. sąd. Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2015 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ś. (1)

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach

z dnia 10 czerwca 2015 r., sygn. I C 922/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Starachowicach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1040/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy w Starachowicach w sprawie I C 922/12 z powództwa M. Ś. (1) przeciwko (...) S.A. w Ł. o zapłatę oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2417,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a nadto odstąpił od obciążania M. Ś. (1) wydatkami pokrytymi tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy poprzedził ustaleniem, że w dniu 25 czerwca 2011 roku powód jechał jako pasażer samochodu R. (...) o nr rej (...), drogą nr (...) na odcinku S.-R.. Kierowca samochodu usiłując ominąć dziurę w jezdni, wykonał gwałtowny manewr skrętu w lewo, następnie próbował powrócić na prawy pas jezdni, jednak utracił kontrolę nad pojazdem i doszło do zarzucenia samochodu, który poruszając się uślizgiem bocznym w sposób niekontrolowany zjechał do rowu i po uderzeniu w skarpę przewrócił się na dach. Stan nawierzchni drogi nie stwarzał bezpośredniego zagrożenia wypadkiem czy też ryzyka uszkodzenia auta. Przyczyną zdarzenia było wyłącznie nieprawidłowe zachowanie się kierującego samochodem polegające na poruszaniu się z prędkością niebezpieczną, niezastosowaniu się do znaku ostrzegającego o nierównościach i stosowaniu nieprawidłowej techniki jazdy w postaci

gwałtownego manewru kierownicą przy dużej prędkości i śliskiej nawierzchni. Nadto Sąd Rejonowy ustalił, że Prokuratura Rejonowa K.-Wschód w K. prowadziła postępowanie w sprawie wypadku drogowego z dnia 25 czerwca 2011 roku. Śledztwo to zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu wskazano, że brak jest podstaw do stwierdzenia, iż kierujący pojazdem naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, zaś przyczyn wypadku należy upatrywać w stanie technicznym nawierzchni jezdni.

Sąd I instancji wskazał, że dla uwzględnienia powództwa konieczne było wykazanie, że stan techniczny drogi, po której poruszał się samochód R., którego pasażerem był powód, spowodował bądź przyczynił się do zaistnienia wypadku. Zdaniem Sądu Rejonowego strona powodowa nie podołała temu zadaniu, gdyż przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwoliło na stwierdzenie, aby stan techniczny drogi doprowadził do wypadku, w efekcie którego obrażenia odniósł powód. Odpowiedzialności (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w K. za zaistnienie zdarzenia drogowego nie dowodzi ani nie przesądza to, że Prokuratura wydała postanowienia o umorzeniu śledztwa w sprawie wypadku gdzie wskazała, że kierujący pojazdem nie naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, zaś przyczyn wypadku należy upatrywać w stanie technicznym nawierzchni jezdni. Powołując się na opinię biegłego J. C. Sąd Rejonowy wskazał, że kierowca pojazdu R. mógł utracić kontrolę nad samochodem w następstwie omijania dziury w jezdni, opisaney w protokole oględzin miejsca wypadku. Wykonane przez kierującego manewry były nieadekwatne do zagrożenia wynikającego ze stanu nawierzchni jezdni, zaś przyczyn wypadku należy głównie upatrywać w taktyce i technice jazdy osoby prowadzącej samochód. Sąd Rejonowy podzielił również opinię biegłego A. G., w której wskazano, że przyczyną zjazdu na lewą stronę drogi była utrata przyczepności pojazdu w wyniku gwałtownej reakcji kierującego pojazdem oraz poruszanie się przez niego z dużą prędkością, która z uwagi na istniejące wówczas warunki drogowe była niebezpieczna. Przez wzgląd na ustalenia poczynione w oparciu o opinie biegłych Sąd oddalił powództwo uznając, że brak jest dowodów na przyjęcie odpowiedzialności (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w K. za stan drogi, mający skutkować zaistnieniem wypadku. Konsekwencją powyższego była ocena, że nieprzydatne dla postępowania są przeprowadzone dowody dotyczące stanu zdrowia powoda i wpływu wypadku na jego funkcjonowanie w postaci opinii biegłych S. M. i S. Z. czy zeznań świadków.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód zaskarżając wyrok w całości oraz wnosząc o jego zmianę i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 30 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

- 1) art. 415 k.c. poprzez uznanie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku,
- 2) art. 236 k.p.c. poprzez nieodniesienie się przez Sąd orzekający do wniosku powoda –wyrażonego w piśmie z dnia 2 kwietnia 2015 roku - o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych,
- 3) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, że stan techniczny nawierzchni drogi nr (...) nie przyczynił się do zaistnienia wypadku bez wskazania motywów tego rozstrzygnięcia,
- 4) art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez:
 - uznanie, że kierowca samochodu poruszał się z prędkością niebezpieczną, nie zastosował się do znaku ostrzegającego i zastosował nieprawidłową technikę jazdy,
 - uznanie, że brak jest związku przyczynowo skutkowego pomiędzy wystąpieniem ubytku w nawierzchni drogi, a powstaniem szkody

- nadanie waloru dowodowego opiniom biegłych G. i C. pomimo faktu, że oparte były na szkicu z miejsca zdarzenia obarczonego znacznymi błędami w odwzorowaniu faktycznej sytuacji powypadkowej

5) art. 278 k.p.c. poprzez przyjęcie ustaleń biegłego C. za jedną z podstaw zaskarżonego orzeczenia, pomimo faktu, że opinia wychodziła poza zakresloną tezę oraz oparta była na nieopartych faktami opiniach biegłego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie w zakresie w jakim doprowadziło do uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zaś w myśl art. 361 § k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialności tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zatem za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem jej powstania, przy czym dłużnik jest zobowiązany do świadczenia odszkodowawczego względem wierzyciela, gdy wystąpią: zdarzenie, z którym przepisy łączą odpowiedzialność danej osoby, szkoda oraz adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą. W okolicznościach przedmiotowej sprawy konieczne było ustalenie wskazanych przesłanek odpowiedzialności, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii związku przyczynowego, gdyż w istocie stwierdzenie jego braku stanowiło zasadniczą podstawę oddalenia powództwa.

Województwo (...) Zarząd Dróg ma obowiązek stosownie do treści art. 20 ustawy z 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz.U. z 2015 r., poz.460 t.j.), dbać o prawidłowy stan nawierzchni, zapewniać bezpieczne poruszanie się po drogach. W zakresie drogi wojewódzkiej nr (...) na odcinku, na którym doszło do wypadku, temu obowiązkowi nie sprostał. Nie zmienia tej oceny wykazywany przez pozwaną fakt kontroli stanu nawierzchni drogi wkrótce przed zaistnieniem wypadku. Fakt dokonanej kontroli i niezakwalifikowanie wyrwy do naprawy może jedynie dowodzić wadliwej oceny jej zagrożenia dla ruchu kołowego. Faktem jest, że wyrwa w dniu zdarzenia istniała i niewątpliwie istniała od jakiegoś czasu, na co wskazuje jej wygląd. W ocenie Sądu Okręgowego istnienie tej wyrwy winno spowodować interwencję zarządcy drogi. Jej brak przesądza o winie zarządcy.

Słusznie podniósł skarżący w apelacji, że doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwoliło na stwierdzenie, aby stan techniczny drogi w dniu 25 czerwca 2011 roku doprowadził do wypadku, w efekcie którego obrażenia odniósł powód. W aktach sprawy znajduje się dokumentacja fotograficzna, na której utrwalono stan nawierzchni drogi z miejsca zdarzenia na dzień wypadku (kopia akt śledztwa (...)). Jest na niej widoczna dziura w jezdni, która zgodnie z wyliczeniem biegłego miała średnicę o długości 18 cm (k. 436). Z protokołu przesłuchania A. K. w Prokuraturze wynika, że siedząc na przednim fotelu obok kierowcy w samochodzie R. zobaczył w pewnym momencie na prawym pasie ruchu ubytek w nawierzchni, który jego kolega kierowca chciał ominąć (kopia akt śledztwa (...)). We wnioskach opinii biegły J. C. stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przemawia za tym, że kierowca utracił kontrolę nad pojazdem w wyniku gwałtownego skrętu w lewo i następującej po nim próbie powrotu na prawy pas jezdni. Efektem tych manewrów było zarzucenie samochodu i zjechanie pojazdu do rowu, a następnie przewrócenie się na dach (k. 327).

W świetle przywołanych dowodów nie można zasadnie twierdzić, że nie występuje adekwatny związek przyczynowy między zaniechaniem (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w K., a wypadkiem z udziałem powoda. Istnienie w nawierzchni drogi ubytku spowodowało, że kierujący pojazdem R. podjął gwałtowny manewr obronny skrętu w lewo, którego celem było ominięcie dziury, a następnie wykonał ruch kierownicą w prawo aby powrócić na swój pas ruchu. Zasady doświadczenia życiowego wskazują na to, że spostrzeżenie na drodze wyrwy prowadzi z reguły do podjęcia przez kierowcę działania zmierzającego do wyminięcia przeszkody. Nie można zarzucić kierującemu pojazdem M. S. wykonania niewłaściwego manewru obronnego. Zauważyć należy, że ustalenie charakteru dziury jako nie zagrażającej bezpiecznej jeździe z uwagi na jej wymiary, w szczególności głębokość, jest dokonane po przeprowadzeniu jej oględzin w dobrych warunkach pogodowych. Do wypadku doszło natomiast po deszczu, gdy wyrwa była wypełniona wodą i kierujący nie mógł wiedzieć, że wyrwa nie zagraża jego bezpieczeństwu. Jadąc nie był w stanie tego ocenić. Dlatego

uznać należy, że nie było nieprawidłowością wykonanie manewru skrętu w lewo a następnie w prawo. Okoliczności sprawy wskazują zatem na słuszność wniosku apelującego o istnieniu związku przyczynowego między istnieniem wyrwy a skutkami wypadku. Gdyby nie było tej wyrwy kierujący nie wykonywałby gwałtownych manewrów.

Zawarte w art. 361 § 1 k.c. uregulowanie dotyczy adekwatnego związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem, w tym wypadku nieutrzymaniem drogi wojewódzkiej nr (...) w miejscowości Ż. w stanie umożliwiającym bezpieczne korzystanie z niej, a wywołaniem szkody w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia M. Ś. (2). Odpowiedzialność dłużnika dotyczy tylko skutków typowych, nie zaś wszelkich skutków, które w ciągu zdarzeń, jakie nastąpiły, dają się z punktu widzenia kauzalności połączyć w jeden łańcuch. Typowym jest skutek jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, taki, o którym na podstawie zasad doświadczenia życiowego, wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska. Nie mieści się w płaszczyźnie adekwatnego związku przyczynowego skutek, który wprawdzie daje się łączyć z określonym zdarzeniem początkowym w sensie oddziaływania sprawczego, ale jest następstwem nietypowym, tj. nie występującym w kolejności zdarzeń, która charakterystyczna jest dla określonej przyczyny i przez to nie dającym się uwzględnić w ewentualnych przewidywaniach, a zarazem zależny jest w istocie od innych zdarzeń, które w zbiegu z przyczyną wyjściową jawią się jako przypadkowy zbieg okoliczności. Relacje kauzalne mogą być wieloczłonowe a ich elementy występować jednocześnie lub układać w łańcuchach przyczynowo-skutkowy. Wszystkie ogniwa łańcucha podlegają ocenie według kryterium normalności. W granicach normalnego, zwykłego przebiegu zdarzeń odpowiedzialność za szkodę może powodować nie tylko przyczyna bezpośrednio ją wywołująca, lecz także dalsza, pośrednia, chyba że jej następstwa pozostają w tak luźnym związku przyczynowym, że ich uwzględnienie wykraczałoby poza normalną prawidłowość zjawisk.

Opisane wyżej okoliczności sprawy przemawiają za uznaniem istnienia adekwatnego związku przyczynowego między istnieniem wyrwy w nawierzchni drogi a szkodą poniesioną przez powoda. Kategoryczne wnioski biegłych co do przyczyny wypadku nie były dla sądu wiążące. Biegli oceniali sam mechanizm zdarzenia, natomiast obowiązkiem sądu było uwzględnienie wszystkich okoliczności i zastosowanie do ich oceny zasady adekwatnego związku przyczynowego (art.361§1 k.c.).

Odrębną kwestią pozostaje natomiast ocena sposobu jazdy M. S.. Zgodzić się należy, że kierowca pojazdu naruszył zasady ruchu drogowego przez niedostosowanie prędkości do warunków jazdy oraz zignorowanie znaku ostrzegawczego. Niewątpliwie prędkość z jaką się poruszał około 90 km/h, pomimo, że była administracyjnie dozwolona, nie była w tych okolicznościach bezpieczna. Kierowca nie uwzględnił warunków pogodowych oraz ostrzeżenia o nierównej drodze. Zachowanie kierowcy może być jednak rozpatrywane jako druga przyczyna powstania szkody, a nie jako przyczyna wyłączna. Nie ulega wątpliwości, że zachowanie kierowcy miało znaczący wpływ na powstanie szkody i powinno prowadzić do zmniejszenia zakresu odpowiedzialności pozwanego, który nie może odpowiadać za powstałą szkodę w całości i w tym zakresie żądanie powoda nie może być uznane za zasadne. W sytuacji gdy za przyczynę powstania szkody odpowiada również osoba trzecia wobec poszkodowanego i dłużnika, podstawę ustaleń stanowi przepis art. 361§1 k.c.

Błędna ocena prawna prawidłowo ustalonego stanu faktycznego doprowadziła do oddalenia powództwa i w rezultacie nierozpoznania istoty sprawy. Zgodnie z art. 386 § 4 sąd II instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd I instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie.

Powód żądał zasądzenia od ubezpieczyciela (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w K. oznaczonej kwoty tytułem zadośćuczynienia. Wymagało zatem ustalenia czy powód doznał krzywdy związanej z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia pozostającymi w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem samochodowym, a jeżeli tak to w jakim rozmiarze oraz ustalenia zakresu odpowiedzialności pozwanego. Przyjęcie, że brak jest podstaw

do przypisania odpowiedzialności pozwanemu spowodowało, że Sąd Rejonowy nie poczynił żadnych ustaleń na okoliczność doznanych przez powoda na skutek wypadku uszkodzeń ciała i rozmiaru krzywdy. Sąd nie rozważał również w jakim stopniu pozwany powinien odpowiadać za szkodę z uwagi na zachowanie kierowcy pojazdu, które było również przyczyną szkody powoda. Sąd odwoławczy nie może czynić ustaleń w zakresie uszkodzeń ciała i doznanej przez powoda krzywdy, jak również w zakresie stopnia odpowiedzialności pozwanego za powstałą szkodę, gdyż doprowadziłoby to do pozbawienia stron możliwości zaskarżenia rozstrzygnięcia w normalnym toku instancyjnym.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Rejonowy ustali, w oparciu o przeprowadzone dowody z opinii biegłych, w jakim stopniu M. S. jako kierowca pojazdu odpowiada za powstanie szkody, a w jakim stopniu odpowiada pozwany. Pamiętać należy, że to ustalenie należy do sądu a nie do biegłego. Na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, opinii biegłych S. M. i S. Z. oraz zeznań świadków i stron, Sąd ustali czy i jakich uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia doznał powód w wyniku wypadku z dnia 25 czerwca 2011 roku. Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd Rejonowy oceni w jakim zakresie jest zasadne żądanie powoda

Sąd Okręgowy, w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Starachowicach do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO M.Bajor-Nadolska SSO B.Piwko SSO C.Klepacz